

Sygn. akt: I C 657/17 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Chełmnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Monika Mleczo – Pawlikowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Dominika Ritter

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2018 r. w Chełmnie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.(...) W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

I. Oddała powództwo,

II. Zasądza od powoda (...) S.(...)W. na rzecz pozwanego M. P. kwotę 1.817 zł (tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

(...) (...) W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł przeciwko M. P. o zapłatę kwoty 7.419,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód wniósł o rozpoznanie sprawy w postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, iż pozwany zawarł z (...) Bank S.A. w dniu 18.04.2008r. umowę bankową nr (...), na podstawie której otrzymał określoną w umowie kwotę pieniędzy. Jednocześnie zobowiązał się do jej zwrotu na warunkach przyjętych w umowie. Strona pozwana nie wywiązała się z zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej wraz z kwotą odsetek za opóźnienie stała się wymagalna. Wierzyciel pierwotny wezwał pozwanego do zapłaty przedmiotowej kwoty. Strona pozwana nie dokonała wpłaty, wobec czego w dniu 29.06.2010r. (...) Bank S.A. zawarł z (...) W. umowę przelewu wierzytelności cedując na jego rzecz ogół praw i obowiązków wynikających z przedmiotowej umowy bankowej. Pełnomocnik powoda wskazał, iż na dzień sporządzenia pozwu wierzytelność pozwanego wynosi 7.419,07 zł, na którą składają się następujące kwoty: 3.459,03 zł tytułem należności głównej, 172,37 zł tytułem należności ubocznych naliczonych przez wierzyciela pierwotnego, 3.787,67 zł tytułem odsetek wierzyciela pierwotnego naliczonych zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niespłaconej kwoty należności głównej, oraz odsetek ustawowych naliczonych przez stronę powodową od dnia cesji do dnia 31.12.2015r. oraz odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od dnia 01.01.2016r. do dnia poprzedzającego złożenie pozwu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Chełmnie z dnia 18 maja 2017r. zasądono od pozwanego na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem oraz orzeczono o kosztach procesu.

W ustawowym terminie pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut niewykazania istnienia roszczenia zarówno w zakresie należności głównej jak i należności ubocznych. Podniósł niewykazanie przejścia wierzytelności dochodzonej pozwem na stronę powodową i w konsekwencji brak legitymacji procesowej czynnej strony powodowej. Przede wszystkim podniósł zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Pełnomocnik powoda podniósł, iż wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda nie stanowi dowodu na istnienie dochodzonej wierzytelności. Ponadto strona powodowa nie złożyła żadnego dowodu świadczącego o tym, iż doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Pełnomocnik pozwanego powołał się również na pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2017r.,(...) iż nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu terminu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Ponadto z załączonych do pozwu dokumentów nie wynika jak została wyliczona kwota należności głównej oraz kwota odsetek (od jakich kwot i za jaki okres były naliczane i według jakiej stopy procentowej). Pozwany zakwestionował również wartość dowodową przedłożonej umowy cesji wraz z załącznikiem – wykazem wierzytelności. Powód nie przedłożył dowodu na zapłatę całej ceny wierzytelności, a w kopii umowy zamazane są wartości wierzytelności i cena sprzedaży, a to na powodzie zgodnie z art. 6 kc spoczywa ciężar wykazania, iż przysługuje mu w stosunku do pozwanego określona wierzytelność w określonej wysokości.

Po doręczeniu odpisu sprzeciwu pełnomocnikowi powoda, wpłynęło jego pismo procesowe zawierające cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia. Zawiadomiony o tym fakcie pozwany nie wyraził zgody na cofnięcie pozwu wnosząc o oddalenie wniosku powoda o umorzenie postępowania i o merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy i wydanie wyroku oddalającego powództwo.

Sąd ustalił, co następuje.

W dniu 18 kwietnia 2008r. pozwany M. P. zawarł z (...) Bank S.A z siedzibą we W. umowę kredytu.

/okoliczność bezsporna /

W dniu 29 czerwca 2010r. (...) we W. nabył od (...) Bank S.A. z siedzibą we W. pakiet wierzytelności, wskazanych w liście wierzytelności. Zgodnie z wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy cesji, przedmiotem sprzedaży była wierzytelność przysługująca Bankowi w stosunku do M. P. obejmująca kapitał w kwocie 3.459,03 zł, odsetki w kwocie 1.175,01 zł oraz koszty kwocie 172,37 zł.

/dowód: umowa przelewu wierzytelności wraz z wykazem wierzytelności k. 7- 10/

Sąd zważył, co następuje.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o zaoferowany przez strony materiał dowodowy – dokumenty przedłożone przez powoda, a także oświadczenia stron zgodnie z art. 230 kpc.

Za wiarygodne uznano zgromadzone w sprawie dokumenty, gdyż były jasne i kompletne. Ponadto ich prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich prawdziwości.

Sąd pominął wniosek z przesłuchania pozwanego, albowiem zgodnie z art. 299 kpc jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Dowód taki ma charakter uzupełniający i w ocenie Sądu

w niniejszej sprawie brak było istotnych faktów które nie zostały wyjaśnione, gdyż pozwany w ogóle nie udowodnił faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co zostanie szczegółowo omówione poniżej.

Na wstępie zauważyć należało, iż strona powodowa po doręczeniu odpisu sprzeciwu cofnęła pozew bez zrzeczenia się roszczenia. Ponieważ pozwany nie wyraził zgody na cofnięcie pozwu, sąd był zobligowany merytorycznie rozpoznać sprawę w oparciu o zaofiarowany przez strony materiał dowodowy, a nie umorzyć postępowanie. Pogląd taki wyraził również Sąd Okręgowy w Toruniu w wyroku z dnia 21 grudnia 2016r. w sprawie (...) W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, iż art. 203§ 1 kpc regulujący dopuszczalność cofnięcia pozwu jest umieszczony w rozdziale 2 działu II tytułu VI księgi I części I kodeksu postępowania cywilnego. Są to zatem przepisy o postępowaniu zwykłym. Postępowanie upominawcze jest uregulowane w tytule VII tej samej księgi jako postępowanie odrębne. Specyfiką postępowania upominawczego jest, iż aby po wydaniu nakazu zapłaty proces nadal się toczył koniecznym jest złożenie sprzeciwu od tego nakazu zapłaty. Natomiast postępowanie zwykłe może się toczyć i rozprawa może się rozpocząć, pomimo iż pozwany w żaden sposób nie wypowie się wcześniej co do żądań pozwu. Z tego właśnie wynika sens regulacji art. 203§ 1 kpc dopuszczającej cofnięcie pozwu bez zgody pozwanego i bez zrzeczenia się roszczenia aż do rozpoczęcia rozprawy. Należy pamiętać, iż przepis art. 203§ 1 kpc dotyczy postępowania zwykłego, a do postępowań odrębnych można go stosować, jeżeli nic innego nie wynika z przepisów regulujących te postępowania odrębne. Odmienne reguły dopuszczalności cofnięcia pozwu nie wynikają wprost z przepisów o postępowaniu upominawczym. Natomiast z istoty tego postępowania wynika, iż jeżeli wydano nakaz zapłaty to aby rozpoczęła się i odbyła rozprawa, pozwany musi wypowiedzieć się odnośnie żądań pozwu, co następuje w sprzeciwie od nakazu zapłaty. W tymże sprzeciwie pozwany musi określić zakres zaskarżenia i zgłosić zarzuty. Zatem wynika z tego wniosek, iż cofnięcie pozwu bez zgody pozwanego i bez zrzeczenia się roszczenia po wniesieniu sprzeciwu w postępowaniu upominawczym jest niedopuszczalne, ponieważ w momencie wniesienia sprzeciwu pozwany wdał się w spór.

W niniejszej sprawie pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy kredytu z wierzycielem pierwotnym. Natomiast spornym był fakt sprzedaży wierzytelności powodowi oraz wysokość ewentualnie nabytej w drodze przelewu wierzytelności, a także czy wierzytelność jest przedawniona.

Zgodnie z art. 509§ 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W myśl § 2 tego artykułu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Zgodnie zaś z art. 511 kc, jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony. Tym samym skoro w przedmiotowej sprawie wierzytelność stwierdzona była pismem (umowa pożyczki) ustawodawca nałożył na strony obowiązek zachowania formy pisemnej przelewu wierzytelności.

Podkreślić należy, iż postępowanie cywilne jest kontradiktoryjne i zgodnie z dyspozycją art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Wszystkie okoliczności faktyczne doniosłe dla rozstrzygnięcia sprawy i składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia muszą mieć oparcie w dowodach przeprowadzonych w toku postępowania, o ile nie są objęte zakresem faktów przyznanych przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości (art. 229 k.p.c.) oraz co do faktów niezaprzeczonych (art. 230 k.p.c.), (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r....)

Rozprawa podlega odroczeniu wyłącznie w przypadku nieprawidłowego zawiadomienia stron o jej terminie albo w razie nieobecności strony wynikającej z przyczyn, których nie można przewidywać i wiadomych sądowi. Działanie Sądu z urzędu jest dopuszczalne ale tylko na zasadzie wyjątku (art 232 zd. 2 kpc i art. 3 kpc).

Zgodnie z art. 117§ 1 kc roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, a po upływie terminu przedawnienia dłużnik ma prawo podnosząc stosowny zarzut odmówić spełnienia świadczenia (art. 117§ 2 kc). Termin przedawnienia roszczeń z umowy bankowej wobec osoby niebędącej przedsiębiorcą wynosi trzy lata (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2003 r. wydany w sprawie...). Termin ten liczony jest od dnia kiedy roszczenie stało się wymagalne (art. 120§ 1 kc.) Roszczenie jest wymagalne, jeśli dłużnik powinien je spełnić, a wierzyciel może się go zasadnie domagać.

Przepis art. 123 kc reguluje przypadki przerwania biegu terminu przedawnienia. Konsekwencją przerwania biegu terminu przedawnienia jest albo spoczywanie terminu albo jego nowy bieg. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na powodzie. Musi on wykazać, iż miało miejsce jedno ze zdarzeń wymienionych w art. 123 kc.

W przedmiotowej sprawie powód nie odniósł się w żaden sposób do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Nie wskazał, kiedy dokładnie pozwany zaprzestał spłacania należności i kiedy roszczenie stało się wymagalne. Powód nie wykazał również by doszło do przerwania biegu przedawnienia. Umowa pożyczki z wierzycielem pierwotnym zawarta została w dniu 18.04.2008r., natomiast pozew wniesiony został w dniu 28 kwietnia 2017r. Do pozwu nie została dołączona umowa bankowa zawarta przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem. Zatem nie można było ustalić w jakiej wysokości, w ilu ratach i w jakich terminach pozwany miał spłacić należności wynikające z przedmiotowej umowy. Jak już powyżej wskazano, ciężar wykazania, iż roszczenie nie jest przedawnione spoczywał na powodzie, a powód tego nie wykazał. Sąd mając na uwadze datę zawarcia umowy przyjął więc, iż wniesienie pozwu nastąpiło po upływie 3 letniego terminu przedawnienia.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił istnienia oraz wysokości dochodzonej wierzytelności będącej przedmiotem umowy przelewu, zgodnie z ciężarem dowodu określonym w art. 6 kc, zwłaszcza, iż pozwany zakwestionował istnienie jak i wysokość wierzytelności.

Jak już powyżej wskazano, jedynym przedstawionym przez powoda dowodem istnienia wierzytelności i jej ostatecznej wysokości był wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego oraz umowa sprzedaży wierzytelności wraz z wyciągiem z elektronicznego załącznika do umowy cesji. W ocenie Sądu umowa ta była wystarczającym dowodem do wykazania, iż doszło do cesji wierzytelności, jednakże w sytuacji podniesienia przez pozwanego zarzutu co wysokości wierzytelności nie była wystarczająca do uznania, iż wierzytelność w tej wysokości przysługuje powodowi w stosunku do pozwanego. Dowodem na wysokość wierzytelności nie jest również wyciąg z prowadzonych przez fundusz sekurytyzacyjny ksiąg rachunkowych.

Pogląd, iż w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta wyciąg taki nie ma mocy dokumentu urzędowego, a tym samym nie jest wystarczającym dowodem wykazującym istnienie i wysokość wierzytelności wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 września 2016r. (...), który to pogląd Sąd w całości podziela.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy wskazał, iż zgodnie z art. 194 ust. 1 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. Nr 145, poz. 1546 ze zm.; dalej: „u.f.i.”), księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych oraz stanowią podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych i rejestrach publicznych. Jednak wymienione dokumenty - z mocy art. 194 ust. 2 u.f.i. w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 lipca 2013 r. - nie mają takiego waloru w postępowaniu cywilnym; nie stosuje się zatem do nich w tym postępowaniu przepisów dotyczących dokumentów urzędowych, tj. art. 252 w związku z art. 244 § 1 k.p.c., zmieniających regułę ciężaru dowodu określoną w art. 6 kc.

Na gruncie art. 194 u.f.i. w brzmieniu sprzed jego nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 19 stycznia 2013 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych (...), przyznającego wymienionym w nim dokumentom walor dokumentu urzędowego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że domniemanie zgodności z prawdą danych ujawnionych w wyciągu funduszu sekurytyzacyjnego należy wiązać ściśle tylko z tymi okolicznościami, które według przepisów szczególnych powinny być przedmiotem zapisów w księgach rachunkowych prowadzonych przez fundusz sekurytyzacyjny. W konsekwencji przyjmowano, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić jedynie dowód tego, że określona wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem konkretnego dłużnika na podstawie zdarzenia opisanego w tych księgach, np. cesji wierzytelności. Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności. Nie stanowią jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej

wierzytelności; okoliczności te, w razie ich kwestionowania przez stronę przeciwną, powinien wykazać fundusz odpowiednimi dowodowymi, zgodnie z ciężarem dowodu wynikającym z art. 6 k.c. (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., (...), nr 4, poz. 51 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 r., (...) nie publ.).

Nawet gdyby nie podzielić tego poglądu, to przedstawione przez powoda w pozwie wyliczenia, nie pozwalają zweryfikować ich prawidłowości. W szczególności powód nie wskazał, które raty pożyczki pozostawały do zapłaty w chwili nabycia przez niego wierzytelności i w jaki sposób obliczył dochodzoną kwotę. Do pozwu nie dołączono umowy kredytu, która pozwalałaby na ustalenie w jakiej wysokości i w ilu ratach pozwany miał spłacać należność pieniężną. Powód nie podał od jakich konkretnie kwot, w jakich okresach i w jakiej konkretnie wysokości naliczał odsetki. W szczególności budziło wątpliwość, iż na dzień zawarcia umowy przelewu wierzytelności (29.06.2010r.) należność uboczna z tytułu odsetek wynosiła 1.175,01 zł, natomiast na dzień sporządzania pozwu (28.04.2017r.) wynosiła już 3.787,67 zł.

Reasumując, z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia, który okazał się uzasadniony koniecznym było oddalenie powództwa.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98§ 1 kpc w związku z zasadą odpowiedzialności strony za wynik procesu. Stroną przegrywającą postępowanie był powód, którego powództwo oddalono. Na zasądzone koszty składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości ustalonej na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ((...)) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej za przedłożenie dokumentu wykazującego udzielenie pełnomocnictwa.